

## **Ekonomia społeczna bez tajemnic**

**Anna Augustowska:** Kończy się właśnie druga część multimedialnego projektu Potrafisz, która tym razem była poświęcona zagadnieniom ekonomii społecznej. Skąd pomysł, aby zająć się tą problematyką?

**Marek Stępnia**k pomysłodawca projektu Potrafisz, wiceprezes Fundacji Fuga Mundi w Lublinie: Z dwóch głównych powodów. Po pierwsze mechanizmy ekonomii społecznej to szansa na samodzielność i aktywne życie dla osób niepełnosprawnych. Sprawdzone już w wielu krajach Unii Europejskiej, a prawie zupełnie nieznanie w Polsce, gdzie łatwiej dać rentę czy zasiłek niż pomoc w stworzeniu miejsca pracy. Drugi powód to chęć poinformowania o tych zagadnieniach nie tylko samych niepełnosprawnych, ale także przedstawicieli władz samorządowych i licznych organizacji zajmujących się działalnością na rzecz wykluczonych społecznie grup: bezrobotnych, bezdomnych, niepełnosprawnych. Już pierwsza edycja projektu Potrafisz kiedy przez ponad dwa lata prezentowaliśmy w lokalnych mediach: radiu, telewizji i prasie, bardzo różne, często spektakularne dokonania osób niepełnosprawnych pokazała, że warto było. Okazuje się, że to informowanie i edukowanie z wykorzystaniem mediów, przynosi realne korzyści. Ludzie widzą na różnych przykładach, że są osoby, które już coś w swoim życiu zmieniły, na coś się zdecydowały, wzięły się z życiem za bary. To ich inspiruje, zachęca do podejmowania różnych wyzwań, otwiera na świat. Temu także miały służyć programy na temat ekonomii społecznej. Przygotowaliśmy dziewięć części, w każdej prezentowaliśmy na konkretnych przykładach różne podmioty ekonomii społecznej, głównie spółdzielnie i przedsiębiorstwa społeczne i pracujących w nich ludzi. Pokazywaliśmy, że można mimo niepełnosprawności mieć satysfakcjonującą pracę a nie wegetować na rencie.

\* Był jakiś odzew? Projekt poruszył świadomość mieszkańców Lubelszczyzny? Przez cały czas trwania projektu w siedzibie fundacji dyżurował prawnik, nasz konsultant Sebastian Ignaszczak, do którego można była zgłaszać wszelkie pytania, wątpliwości, szukać rady. Zainteresowani – a były to wyłącznie osoby niepełnosprawne - dzwonili a nawet umawiali się na spotkania z nami. Pamiętam jak w Białej Podlaskiej tłumaczyliśmy osobom z Polskiego Związku Głuchych na czym polega działalność spółdzielni socjalnej, jak ułożyć biznes plan, gdzie szukać wsparcia finansowego na rozpoczęcie działalności. Być może już wkrótce te osoby założą spółdzielnie i będą świadczyć usługi porządkowe na klatkach schodowych w swoim mieście? Po radę zgłosiły się także m.in. kobiety pragnące założyć w ramach spółdzielni socjalnej kwiaciarnię z usługami florystycznymi. Była też osoba z wyższym wykształceniem, która chce uruchomić gabinet logo- i psychoterapii. W sumie przyjęliśmy kilkanaście, niepełnosprawnych osób zainteresowanych zakładaniem spółdzielni socjalnych.

\* To chyba dobrze, bo jak dotąd w naszym województwie działa tylko kilka spółdzielni podczas gdy np. w Wielkopolsce jest ich aż 30! Skąd te dysproporcje?

No cóż, Lubelszczyzna to nie Wielkopolska. Chociaż wydawałoby się, że to właśnie u nas powinna kwitnąć ekonomia społeczna bo jesteśmy jednym z najbiedniejszych regionów, z dużym bezrobociem i największą ilością osób niepełnosprawnych, zresztą słabo wykształconych co też utrudnia rozwinięcie skrzydeł. Cieszę się więc, że nasz projekt dał sygnał do zmian w dobrym kierunku, że sprawą zaczynają się interesować i niepełnosprawni ale także władze samorządowe i instytucje, od wsparcia których zależy często los i byt zakładanych przez niepełnosprawnych podmiotów gospodarczych. Moim marzeniem jest aby w przyszłości lokalne partnerstwo rozwinęło się tak jak we Włoszech, gdzie aż 20 proc. zleceń na różne usługi, samorzady muszą obligatoryjnie składać spółdzielniom socjalnym. Nasza lubelska spółdzielnia „Koziołek” już dostał od miasta zlecenia na drobne prace remontowo-budowlane. To przykład na takie partnerstwo.



Foto. – Marek Stępnik pomysłodawca projektu Potrafisz, wiceprezes Fundacji Fuga Mundi w Lublinie

## Telepraca w spółdzielni socjalnej

- Nasz pomysł na spółdzielnię socjalną zrodził się z potrzeby aktywizacji osób niepełnosprawnych, wyciągnięcia ich z domów, przerwania wieloletniej apatii. Chcieliśmy aby niepełnosprawni tak jak inni ludzie, mogli cieszyć się aktywnym życiem i w pełni realizować swoje możliwości również w dziedzinie ekonomiczno-gospodarczej – mówią członkowie Spółdzielni Socjalnej WwwPromotion z Wrocławia.

Od trzech lat z powodzeniem realizują swoje marzenia pracując w założonej przez siebie spółdzielni socjalnej, która świadczy usługi komputerowe m.in. zajmuje się projektowaniem stron internetowych.

Początki Spółdzielni Socjalnej "WwwPromotion" wywodzą się ze Stowarzyszenia Aktywizacji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych ACTUS z Wrocławia, w którym spotykali się niepełnosprawni poszukujący pracy.

– Postanowiliśmy wśród nich poszukać osób, które posiadają umiejętności z zakresu stosowania technik teleinformatycznych. I tak właśnie powstała nieformalna Grupa WwwPromotion, która z czasem utworzyła Spółdzielnię Socjalną "WwwPromotion". Jej członkami są wyłącznie niepełnosprawni – mówi Magdalena Lamprecht prezes Stowarzyszenia ACTUS, dodając że czuje się matką chrzestną spółdzielni.

Dzisiaj spółdzielnię tworzy 11 osób, większość to wrocławianie ale są też osoby z Poznania, Bytomia, Nowej Rudy. Są to wyłącznie osoby niepełnosprawne (różne rodzaje i stopnie niepełnosprawności, mężczyźni i kobiety w przedziale wiekowym od 21 do 64 lat).

- To, że mieszkamy w różnych miastach nie przeszkadza. Pracujemy w systemie pracy zdalnej - telepracy, przy własnych komputerach i w swoich domach a łączy nas internet – wyjaśnia Jerzy Lamprecht, który jest prezesem spółdzielni WwwPromotion.

Spółdzielnia zajmuje się projektowaniem stron www, tworzeniem grafik reklamowych, optymalizacją i pozycjonowaniem witryn internetowych, aktualizacją oraz administrowaniem serwisami www, świadczy też usługi translatorskie. Spółdzielnia realizujemy zamówienia dla instytucji publicznych, szkół, firm biznesowych.

**Anna Augustowska**



Foto. – Jerzy Lamprecht, prezes spółdzielni WwwPromotion.

## Promujmy mądrą pomoc

Fundacja Fuga Mundi zorganizowała konferencję „Spółdzielnie Socjalne w sektorze ekonomii społecznej – doświadczenia polskie”, która podsumowała realizację multimedialnego projektu „Potrafisz” w zakresie ekonomii społecznej.

Konferencja odbyła się wczoraj w Domu Spotkania Caritas w Dąbrowicy koło Lublina. Uczestniczyło w niej około 100 osób z całego kraju. W konferencji uczestniczył min. przedstawiciel Ministerstwa Rozwoju Regionalnego Cezary Miżejewski oraz Marian Leszczyński prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, którzy razem z reprezentantami lokalnych władz samorządowych – Urzędu Miasta w Lublinie, starostwa a także miejskiego i wojewódzkiego urzędu pracy przedstawili rolę administracji rządowej i samorządowej w uruchamianiu i wspieraniu przedsiębiorstw ekonomii społecznej. Bardzo ciekawą okazała się dyskusja, w której uczestniczyli prezesi działających już w Polsce spółdzielni socjalnych. Do Dąbrowicy przyjechali m.in. szefowie spółdzielni z Poznania, Byczyny, Kielc, Zamościa, podlubelskiego Motycza a także z Lublina. W dyskusji wzięli też udział: Jacek Jemiola szef Ogólnopolskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Socjalnych – organizacja zrzesza 19 spółdzielni z Polski i Przemysław Piechocki prezes Stowarzyszenia na rzecz Wspierania Spółdzielni Socjalnych z Poznania.

Osobny wykład na temat doświadczeń w działalności na rzecz ekonomii społecznej przedstawił dyrektor PCPR we Wrześni Wojciech Mól, który mówił o Spółdzielni Socjalnej „Ul” z Wrześni.



Foto. – konferencja „Spółdzielnie Socjalne w sektorze ekonomii społecznej – doświadczenia polskie”.